



Sygn. akt V CSK 59/18

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 9 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska (przewodniczący)

SSN Tomasz Szanciło

SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa T. Sp. z o.o. w G.

przeciwko [...] "W." Sp. z o.o. w Ż.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 9 kwietnia 2019 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 26 września 2017 r., sygn. akt I ACa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania  
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 7 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w [...] zasądził od strony pozwanej [...] W. sp. z o.o. w Ż. na rzecz strony powodowej T. sp. z o.o. w G. kwotę 255.479,17 zł wraz z odsetkami oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 27.191 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że w 2015 r. strona powodowa zawarła ze pozwaną umowy sprzedaży kukurydzy i pszenżyta. Zgodnie z ogólnymi warunkami umów sprzedaży, których treść przygotowała pozwana, jakiegokolwiek nieprzewidziane nadzwyczajne okoliczności, stojące na przeszkodzie którejkolwiek ze stron w realizacji całości lub części umowy, pozostające poza kontrolą i bez woli strony, powinny być traktowane jako przypadek działania siły wyższej (§ 8 ust. 1 ogólnych warunków umów, dalej: o.w.u.). Strona narażona na działanie siły wyższej miała nie być odpowiedzialna za spowodowane tym niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy. Wykonanie umowy mogło być zawieszone w całości lub w części w razie działania siły wyższej, a strona narażona na działanie siły wyższej mogła z tego względu odstąpić od umowy (§ 8 ust. 2 o.w.u.).

Na wypadek niedostarczenia przez powódkę towaru strony zastrzegły na rzecz pozwanej karę umowną stanowiącą równowartość 30% ceny niedostarczonego towaru, a za nieterminowe (powyżej 7 dni) dostarczenie całości lub części towaru w wysokości 20% ceny (§ 9 ust. 1 lit. a i b o.w.u.).

W wyniku prowadzonych negocjacji strony przedłużyły do 31 stycznia 2016 r. termin na wykonanie przez powódkę zobowiązania, które ostatecznie zostało wykonane jedynie częściowo. Strona powodowa dostarczyła pozwaną kukurydzę oraz pszenżyto o łącznej wartości 255.479,17 zł. Nie dostarczyła natomiast towaru: 766,06 ton za cenę 400 zł/t; 2.000 ton za cenę 585 zł/t; 1.000 ton za cenę 580 zł/t; 641,80 ton za cenę 560 zł/t.

Dla pokrycia niedoboru spowodowanego niedostarczeniem przez stronę powodową 776,04 ton kukurydzy, pozwana nabyła od innego dostawcy pszenicę po cenie 650 zł/t. Dla pokrycia niedoboru spowodowanego niedostarczeniem przez

stronę powodową 2.000 ton oraz 1.000 ton kukurydzy, strona pozwana nabyła od innego dostawcy pszenicę po cenie 630 zł/t.

W 2015 roku miała miejsce susza, która spowodowała zmniejszenie plonów kukurydzy o ok. 20-30% na terenach województwa [...] i województwa [...].

Pismem z 26 stycznia 2016 r., powołując się na wystąpienie siły wyższej (suszy), powódka złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umów, których przedmiotem była sprzedaż kukurydzy.

Strona powodowa została obciążona przez pozwaną karami umownymi za niedostarczenie towaru w łącznej kwocie 688.808,80 zł. Pozwana bezskutecznie wzywała stronę powodową do zapłaty kar umownych. Pismem z 5 lutego 2016 r. złożyła powódce oświadczenie o potrąceniu wzajemnych wierzytelności, przedstawiając do potrącenia przysługujące jej wierzytelności w kwocie 91.927,20 zł z tytułu kar umownych za niedostarczenie 766,06 ton towaru z umowy z dnia 13 maja 2015 r. z wierzytelnościami powódki w kwocie 94.909,68 zł z tytułu dostaw pszenżyta i kukurydzy. Pismem z 8 marca 2016 r. pozwana złożyła powódce kolejne oświadczenie o potrąceniu wzajemnych wierzytelności. Strona pozwana przedstawiła do potrącenia przysługujące jej wierzytelności w kwocie 525.000 zł z tytułu kar umownych za niedostarczenie pozostałego towaru, z później wymagalnymi wierzytelnościami powódki w kwocie 160.569,49 zł.

Plony kukurydzy dostarczanej pozwanej miały pochodzić głównie z województw [...] i [...]. Na skutek suszy w 2015 r. na rynku brakowało kukurydzy, a jej ceny wzrosły o ok. 100-150 zł/t. Za zapłatą wyższej ceny istniała możliwość nabycia kukurydzy na rynku. W trakcie rozmów stron procesu dotyczących przedłużenia terminu na wykonanie umów, strona powodowa wskazywała na trudności wynikające z suszy, która miała miejsce w 2015 roku.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione. Jako bezskuteczne ocenił złożone przez powódkę oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Zastrzeżenie prawa odstąpienia było zdaniem Sądu I instancji nieważne z uwagi na brak oznaczenia terminu, w którym prawo to miałyby być realizowane (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 395 § 1 k.c.).

Sąd Okręgowy stwierdził dalej, że wierzytelności przedstawione przez pozwaną do potrącenia nie istniały, a zatem potrącenie było nieskuteczne. Bezsporny fakt częściowego niewykonania przez stronę powodową zobowiązania nie wystarczył do przyjęcia, że zaistniały przesłanki do powstania roszczenia o zapłatę kar umownych. Ocena zasadności tego roszczenia zależy od wykładni postanowień umów zawartych przez strony, przewidujących okoliczności zwalniające strony od odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy. Sąd Okręgowy podkreślił, że żadna ze stron nie wskazywała na istnienie zgodnego zamiaru co do wykładni postanowień dotyczących skutków wystąpienia siły wyższej, a zatem należało ustalić sens oświadczeń woli w oparciu o kryterium normatywnego przypisania, uwzględniając jednocześnie, że postanowienia niejasne i niejednoznaczne należało interpretować na niekorzyść strony, która przygotowywała treść umowy – w tym przypadku pozwanej.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w wypadku umów łączących strony procesu zmiana zasad odpowiedzialności dłużnika za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania polegała na wyłączeniu jego odpowiedzialności w każdym wypadku wystąpienia siły wyższej, a więc nawet, gdy dłużnik mógłby zapobiec jej skutkom (wykonać zobowiązanie) przy zachowaniu należytej staranności. Zmianę zasad odpowiedzialności kontraktowej potwierdza przy tym analiza treści OWU. W umowie nie ma bowiem mowy o konieczności zachowania przez dłużnika należytej staranności w razie wystąpienia siły wyższej. Fakt, że na wypadek wystąpienia siły wyższej przewidziano prawo odstąpienia od umowy (niezależnie od tego, że było ono nieważne) potwierdza jedynie – w ocenie Sądu I instancji – że intencją postanowień umownych dotyczących siły wyższej było całkowite zwolnienie od obowiązku wykonania zobowiązania strony dotkniętej wystąpieniem siły wyższej, co Sąd Okręgowy uznał za dopuszczalne w świetle art. 473 k.c. Ostatecznie więc wskazał, że powódka nie mogła ponosić odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania z powodu wystąpienia suszy, pomimo istnienia obiektywnych możliwości wykonania zobowiązania. W konsekwencji, pozwanej nie przysługiwało roszczenie o zapłatę kar umownych z tytułu zwłoki strony powodowej w spełnieniu świadczenia, a dochodzone pozwem wierzytelności nie mogły ulec umorzeniu wskutek potrącenia z wierzytelnościami z tytułu kar umownych.

Wyrokiem z 26 września 2017 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację strony pozwanej, przyjmując za własne ustalenia Sądu Okręgowego oraz w pełni dzieląc argumentację prawną, która leżała u podstaw wydanego rozstrzygnięcia.

Sąd Apelacyjny nie podzielił argumentacji strony skarżącej, która wywodziła, iż zamieszczone przez strony postanowienie modyfikujące definicję siły wyższej nie zostało do ogólnych warunków umów wprowadzone w tym celu, by określić zasady odpowiedzialności odszkodowawczej z odwołaniem się do siły wyższej, lecz stanowiło jedynie spełnienie wymogu zawartego w art. 38q ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o organizacji niektórych rynków rolnych w zw. z art. 168 ust. 4 pkt VI rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1308/2013 z 17 grudnia 2013 r. Wskazał, że powołany przez stronę pozwaną przepis wszedł w życie w dniu 3 października 2015 r., a wierzytelności przedstawione do potrącenia wywodzone są z umów zawartych przed tą datą, tj. w kwietniu i maju 2015 r. Zatem regulacja ta nie miała wpływu na treść ogólnych warunków umów, skoro postanowienia związane z wyłączeniem odpowiedzialności z uwagi na siłę wyższą zostały wprowadzone jeszcze przed wejściem w życie wskazywanej normy. Nadto wzmiankowane rozporządzenie wprowadzało jedynie wymóg uzgodnienia przez kontrahentów przepisów mających zastosowanie w przypadku zaistnienia siły wyższej, a zatem nie determinowało ono wprowadzenia regulacji o konkretnej treści.

Jak podkreślił Sąd II instancji, w przypadku umowy zawartej między profesjonalistami brak jest podstaw do przyjęcia, iż wprowadzone przez strony postanowienia umowne nie mają znaczenia dla oceny stosunków umownych. Strony przykładowo wymieniły okoliczności, które stanowiły przypadek wystąpienia siły wyższej i w tym kontekście nie budzi wątpliwości zakwalifikowanie suszy jako takiego przypadku. Wprowadzona przez strony definicja siły wyższej nie stoi w sprzeczności z koncepcjami pojawiającymi się w orzecznictwie co do rozumienia pojęcia siły wyższej jako zdarzenia zewnętrznego w stosunku do powołującego się na nią podmiotu. Jak wskazał Sąd Apelacyjny, co do wpływu tego zdarzenia na działanie lub zaniechanie osoby zobowiązanej przeważa tzw. teoria obiektywna, która nie dopuszcza, aby miarodajna była wyłącznie ocena podmiotu powołującego się na siłę wyższą. Stosowanie tej teorii musi jednak odbywać się

z uwzględnieniem okoliczności ocenianych indywidualnie dla danego przypadku, zatem ocena powinna być dokonywana „z zewnątrz”, przy uwzględnieniu konkretnej sytuacji ocenianego.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że czym innym jest relacja pomiędzy wystąpieniem siły wyższej – co nie budzi wątpliwości, a możliwością wykonania zobowiązania przez kontrahenta. Ustawodawca w art. 471 k.c. zwalnia bowiem dłużnika z obowiązku naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, jeżeli jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Brak wprowadzenia przez strony definicji siły wyższej skutkowałby brakiem podstaw do wyłączenia odpowiedzialności powoda za niewykonanie zobowiązania, gdyż wystąpienie suszy w przypadku obowiązku dostarczenia rzeczy oznaczonych co do gatunku nie wyłącza możliwości spełnienia świadczenia. Powód obiektywnie miał możliwość nabycia potrzebnych towarów w celu wykonania zobowiązania. Nie miał bowiem dostarczyć płodów rolnych, które sam uprawiał i których plony były niższe z powodu złych warunków atmosferycznych, lecz był zobowiązany do nabycia zboża od podmiotów trzecich.

Sąd II instancji wskazał ponadto, że problemem była cena towarów, która na skutek suszy znacznie wzrosła. Z uwagi na definicję przyjętą w § 8 ust. 1 ogólnych warunków umów w sprawie zachodziła potrzeba badania, czy konsekwencje wystąpienia zjawiska atmosferycznego w postaci suszy można uznać za przeszkodę w realizacji części umowy. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że treść ogólnych warunków umów świadczy o złagodzeniu odpowiedzialności strony powodowej w wypadkach działania siły wyższej. Zważywszy, że towar miał być dostarczony z określonych obszarów, które dotknięte zostały klęską żywiołową, co spowodowało dużo niższą podaż tego towaru i znaczny wzrost cen, to w konsekwencji zasadne było uznanie, że zaistniały przeszkody w wykonaniu zobowiązania. Realizacja umowy z uwagi na brak możliwości zakupu towaru za cenę, której się powódka spodziewała, stała się dla niej ekonomicznie nieopłacalna. Tym samym Sąd Apelacyjny przyjął, że zaistniała obiektywna przeszkoda w wykonaniu umowy, mająca związek z wystąpieniem suszy i skutkująca wyłączeniem odpowiedzialności powódki za brak realizacji zobowiązania umownego (§ 8 ust. 2 ogólnych warunków umów).

Co do zarzutu naruszenia art. 473 § 2 k.c. Sąd Apelacyjny zaznaczył, że nie ma podstaw do przyjęcia, aby do częściowego niewykonania umowy doszło na skutek celowego zachowania powódki. Dostarczyła ona częściowo towar w takich ilościach, jakie posiadała, gdyż na skutek niespodziewanych i niezależnych od powódki okoliczności zewnętrznych wzrosły ceny rynkowe kukurydzy, co stanowiło przeszkodę w wykonaniu zobowiązania. Prowadziła z pozwanym negocjacje, na mocy których wydłużono terminy realizacji umów. Proponowała też dalsze wydłużenie terminu wykonania umowy, do czego nie doszło z powodu braku akceptacji ze strony pozwanej. Zatem brak jest podstaw do przypisywania jej winy umyślnej w częściowym niewykonaniu umowy.

Ostatecznie Sąd Apelacyjny nie podzielił argumentacji pozwanej, która wywodziła, iż skoro obiektywnie istniała możliwość wykonania zobowiązania, to rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego naruszało art. 471 k.c. i art. 472 k.c. Skoro strony przewidziały, że sama przeszkoda w wykonaniu zobowiązania zaistniała wskutek zjawiska zewnętrznego zwalnia kontrahenta z odpowiedzialności za powstałą szkodę, to brak podjęcia nadzwyczajnych czynności mających na celu przezwyciężenie przeszkód nie może być traktowany jako niedochowanie należytej staranności. Sąd Apelacyjny nie miał przy tym wątpliwości, że wskazanie, iż wskutek wystąpienia określonych zdarzeń świadczenie jest niemożliwe do spełnienia, jest stwierdzeniem zdecydowanie bardziej rygorystycznym od tego, że wskutek siły wyższej pojawiają się przeszkody w realizacji umów. Nawet jeśli istniały rozbieżności w sposobie interpretacji postanowienia § 8 ogólnych warunków umów pomiędzy stronami, to należy opierać się na wykładni gramatycznej, biorąc pod uwagę utrwalony w judykaturze pogląd, iż ewentualne niejasności należy tłumaczyć na niekorzyść strony sporządzającej umowę.

Zaskarżając powyższy wyrok w całości pozwana wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie o uchylenie wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego i nakazanie stronie powodowej zwrotu uiszczanego na skutek wyroku świadczenia. Opierając się na podstawach z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. zarzuciła rozstrzygnięciu Sądu Apelacyjnego:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 354 § 1 i 2 k.c. oraz § 8 ust. 1-3 ogólnych warunków umów poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że wzrost cen rynkowych kukurydzy będący następstwem lokalnych zjawisk suszy stanowił siłę wyższą zwalniającą powoda z odpowiedzialności za wykonanie zobowiązania, podczas gdy: (I) zgodnie z definicją siłą wyższą są zdarzenia bezpośrednio stojące na przeszkodzie w realizacji umów, a nie następstwa (wzrost cen) pojawiające się wskutek wystąpienia takiego zdarzenia (susza); (II) zmiana cen towarów nie została uwzględniona w katalogu okoliczności uznawanych za przypadek siły wyższej; (III) zjawisko lokalnie występującej suszy jest przypadkiem o oczywiście mniejszym wpływie na możliwość wykonania umowy niż wskazane w katalogu przykładowym strajki, rewolty, zamieszki, wojny, ograniczenia rządowe; (IV) wystąpienie określonego w § 8 ust. 1 ogólnych warunków umów zdarzenia stanowi wyłącznie jedną z przesłanek uznania tego zdarzenia za przypadek siły wyższej, obok jego nieprzewidzianego i nadzwyczajnego charakteru oraz pozostawania pod kontrolą i wolą strony; (V) wahania cen płodów rolnych wywołane występującymi incydentalnie, powtarzalnie zjawiskami atmosferycznymi mieszczą się w granicach zwykłego ryzyka działalności polegającej na obrocie płodami rolnymi na wielką skalę i w rezultacie nie stanowią okoliczności nadzwyczajnych i nieprzewidzianych; (VI) w okresie wykonywania umów strony prowadziły negocjacje i żadna z nich nie uważała lokalnie występującej suszy ani wynikłej z niej zmiany cen rynkowych za okoliczność zwalniającą powoda z obowiązku wykonania zobowiązań na podstawie OWU,

- niewłaściwe zastosowanie art. 483 § 1 k.c. w zw. z art. 471 k.c. w zw. z art. 472 k.c. w zw. z art. 355 § 2 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. (w zakresie nieprawidłowej wykładni oświadczeń woli jw.) i przyjęcie, że wzrost cen rynkowych kukurydzy w związku z lokalnymi suszami skutkującymi zmniejszeniem się plonów kukurydzy na terenach województwa [...] i [...] o 20-30%, stanowił przyczynę niewykonania przez powoda zobowiązań z umów sprzedaży za którą powód odpowiedzialności nie ponosi, mimo że powód miał możliwość nabycia towaru po wyższej cenie w celu wykonania tych zobowiązań, a odstąpienie

od zakupu towaru było wynikiem decyzji powoda, poprzedzonej rachunkiem ekonomicznym,

- niewłaściwe zastosowanie art. 471 k.c. i przyjęcie, że samo wystąpienie zdarzeń o znamionach siły wyższej zwalnia powoda z odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązań z poszczególnych umów bez względu na wpływ tych zdarzeń na możliwość wywiązania się przez powoda ze zobowiązań (bez konieczności wykazania związku przyczynowego między zdarzeniem oraz naruszeniem zobowiązania),

- błędną wykładnię art. 355 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 472 k.c. w zw. z art. 535 § 1 k.c. i w konsekwencji przyjęcie, że nabycie przez powoda zboża w cenach wyższych, od podmiotów trzecich w celu wykonania umów stanowiłoby czynność nadzwyczajną, wykraczającą poza wzorzec należytej staranności,

- błędną wykładnię art. 473 § 2 k.c. i przyjęcie, że wina umyślna może polegać wyłącznie na celowym zachowaniu dłużnika, podczas gdy może występować też w formie zamiaru ewentualnego,

- niewłaściwe zastosowanie art. 473 § 2 k.c. i przyjęcie, że ogólne warunki umów mogły zwalniać powoda z odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania, które było następstwem jego umyślnego zachowania oraz uznanie, że zachowanie powoda nie nosiło znamion winy umyślnej, w formie zamiaru ewentualnego;

2) naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy:

- art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez zawarcie w treści uzasadnienia wyroku stwierdzeń wzajemnie się wykluczających, w zakresie w jakim Sąd II instancji wskazał, że przyjmuje za własne ustalenia i argumentację Sądu Okręgowego, a jednocześnie: (I) dokonał znacząco odmiennej wykładni § 8 ust. 1-3 ogólnych warunków umów, nie wyjaśniając i nie wskazując przyczyn odmiennej oceny, ani nie zaznaczając faktu dokonania odmiennej wykładni; (II) przyjął, że wykonanie przez powoda zobowiązań z umów sprzedaży wymagałoby od niego podjęcia nadzwyczajnych czynności wykraczających poza wzorzec należytej staranności, podczas gdy Sąd I instancji uznał, że dla pełnego wykonania tych zobowiązań wystarczające było dochowanie należytej staranności – co w konsekwencji uniemożliwia kontrolę kasacyjną wyroku,

- art. 378 § 1 k.p.c. poprzez nierozważenie podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji prawa materialnego polegającego na niewłaściwym zastosowaniu art. 471 k.c. w zw. z art. 472 k.c. w zw. z art. 355 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że zjawiska atmosferyczne zaistniałe w 2015 r. na terenie województwa [...] oraz [...] stanowiły przyczynę niewykonania przez powoda zobowiązań z umów sprzedaży, za którą powód odpowiedzialności nie ponosi, pomimo ustalenia, że przy dochowaniu należytej staranności powód mógł wykonać umowy – co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania apelacji w jej granicach.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona powodowa wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie kosztów poniesionych w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istota zarzutów sformułowanych w skardze kasacyjnej dotyczy oceny treści postanowień zawartych w ogólnych warunkach umów, którymi posłużył się skarżący, a które m.in. kształtowały zakres odpowiedzialności stron na wypadek wystąpienia siły wyższej (*vis maior*). Postanowienia te wiązały strony stosunków sprzedaży (umów ramowych, „umów podstawowych sprzedaży”). Zgodnie z nimi, za przypadki działania siły wyższej uznane zostały jakiegokolwiek nieprzewidziane nadzwyczajne okoliczności, w szczególności takie jak strajki, rewolty i zamieszki, wojna, stan wojenny, inne nieprzewidziane polityczne i ekonomiczne kryzysy, jakiegokolwiek rządowe zarządzenia lub zmiany prawa ustanawiające ograniczenia produkcyjne lub powodujące brak możliwości produkcji lub sprzedaży towaru, epidemie, akty terroryzmu, stojące na przeszkodzie którejkolwiek ze stron w realizacji całości lub części umowy, powstające poza kontrolą i bez woli stron. W ogólnych warunkach umów strony ponadto zastrzegły, że razie wystąpienia którejkolwiek z powyższych okoliczności, strona narażona na działanie siły wyższej nie jest odpowiedzialna za spowodowane tym niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy. Wykonanie umowy – jak dalej wskazano – może być zawieszone w całości lub w części w razie działania siły wyższej, a ponadto strona

narażona na działanie siły wyższej może także z tego względu odstąpić od umowy „bez prawa do żądania odszkodowania przez drugą stronę”.

Pojęcie siły wyższej nie zostało zdefiniowane w kodeksie cywilnym, jednak nie budzi wątpliwości fakt, iż zasadniczo przyjęte przez strony ujęcie i zakres okoliczności mieszczących się w ramach siły wyższej odpowiada powszechnemu jej rozumieniu w doktrynie i orzecznictwie. Ponadto nie budzi wątpliwości możliwość umownego ustalenia okoliczności, które strony uznają za siłę wyższą, których wystąpienie może powodować powstanie określonych umownie skutków prawnych między stronami (*inter partes*).

Ramy odpowiedzialności dłużnika z powodu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kształtują art. 471 i nast. k.c. Z uwagi na co do zasady dyspozytywny bądź semiimperatywny charakter tych norm nie budzi zasadniczo zastrzeżeń możliwość odmiennego ukształtowania odpowiedzialności dłużnika w umowie (zob. w szczególności art. 472 k.c.). Oznacza to przede wszystkim możliwość przyjęcia na mocy umowy przez dłużnika odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania z powodu oznaczonych okoliczności, za które na mocy ustawy odpowiedzialności nie ponosi. Nie jest także wykluczone umowne ograniczenie bądź wyłączenie odpowiedzialności dłużnika (w ramach autonomii kształtowania treści stosunku obligacyjnego na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c.), z tym, że nieważne byłoby zastrzeżenie, zgodnie z którym dłużnik nie byłby odpowiedzialny za szkodę, którą może wyrządzić wierzycielowi umyślnie. Możliwe jest zatem, co do zasady, zarówno umowne zaostrożenie, jak i złagodzenie odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania.

W niniejszej sprawie istota problemu dotyczy tego, czy i w jaki sposób możliwe jest i jak powinno być interpretowane odwołanie się w treści umowy (ogólnych warunków umów) do okoliczności zewnętrznych, których zaistnienie (w niniejszej sprawie wystąpienie zdarzeń objętych definicją siły wyższej) mogłoby wpływać na wyłączenie odpowiedzialności dłużnika. W konsekwencji wskazanego powyżej ujęcia w ramach ogólnych warunków umów Sądy obu instancji w istocie uznały, że powstanie okoliczności mieszczącej się w ramach umownie

zdefiniowanej siły wyższej ma uzasadniać zwolnienie dłużnika z obowiązku spełnienia świadczenia oraz z odpowiedzialności w ogólności. Ujęcie takie prowadzi do wniosku, iż zobowiązanie dłużnika – jak przyjęły w istocie Sądy obu instancji – ma charakter warunkowy. Stąd przy takiej wykładni umownie ukształtowanych ram odpowiedzialności powódki Sąd Apelacyjny uznał, iż nie było podstaw do dalej idącej oceny zarzutów skarżącej dotyczących naruszenia art. 471 k.c. w związku z art. 472 k.c. w związku z art. 355 § 2 k.c. Z tego punktu widzenia, abstrahując w tym miejscu od oceny prawidłowości dokonanej przez Sąd wykładni, za nietrafny należy uznać zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. W niniejszej sprawie siła wyższa i jej skutki przy przyjęciu interpretacji Sądów obu instancji stały się w istocie nie tylko warunkiem odpowiedzialności odszkodowawczej, lecz również warunkiem, od których dłużnik mógł uzależnić spełnienie świadczenia.

Warunkowe zobowiązanie nie może być utożsamiane z ograniczeniem warunkiem odpowiedzialności z tytułu jego niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Ta ostatnia podlega ocenie według zasad autonomicznego, umownego kształtowania obowiązku indemnizacji w świetle przepisów kodeksu cywilnego, a zatem z uwzględnieniem zakreślonych przez ten kodeks granic swobody ustalania ram odpowiedzialności z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania.

Rozwiązanie polegające na warunkowym zobowiązaniu dłużnika do spełnienia świadczenia, a także – jak zdaniem Sądów obu instancji miało to miejsce w niniejszej sprawie – przyjęcie w umowie warunkowej odpowiedzialności dłużnika z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, co do zasady, nie mogą być uznane za niedopuszczalne i jako takie mieszczą się w ramach autonomii stron w kształtowaniu treści łączącego je stosunku zobowiązaniowego (art. 353<sup>1</sup> k.c.). Dotyczy to niewątpliwie również dopuszczalności zastrzeżenia w umowie warunku losowego, niezależnego od woli zainteresowanego (dłużnika). Jednak dopuszczalność obu rozwiązań powinna być ustalona z uwzględnieniem różnych instytucjonalnych ram prawnych, w tym przede wszystkim w zakresie, w jakim odpowiednie ograniczenia wprowadza kodeks cywilny w odniesieniu do umownego kształtowania indemnizacji, a także w związku z celem umowy i jej naturą (właściwością). Strony mogą w szczególności umownie modyfikować

odpowiedzialność dłużnika, przede wszystkim jednak tylko w takim zakresie, w jakim nie prowadzi do wyłączenia odpowiedzialności za szkodę, którą dłużnik może wyrządzić wierzycielowi umyślnie (art. 473 § 2 k.c.). Już w tym miejscu trzeba zaznaczyć, iż zdaniem Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie treść ogólnych warunków umów nie uzasadnia tezy o tym, iż zgodnym zamiarem stron i celem umowy (art. 65 k.c.) było nałożenie na dłużnika ani obowiązku spełnienia świadczenia warunkowego, ani wyłączenie odpowiedzialności w razie wystąpienia zdarzeń definiowanych jako przypadki siły wyższej. Należy bowiem przyjąć, że ewentualne modyfikacje (odstępstwa) reguł odpowiedzialności ustalonych w art. 471 i nast. k.c. nie mogą być wywodzone z niejednoznacznej treści postanowień umownych. Takiego zabiegu interpretacyjnego nie uzasadnia postulat wykładni na niekorzyść strony przedstawiającej wzorzec umowy (*in dubio contra proferentem*). Nie można bowiem przenosić ustaleń odnoszących się do problematyki zakresu i ram modyfikacji ogólnych zasad odpowiedzialności na grunt rozważań dotyczących wątpliwości interpretacyjnych przy posłużeniu się wzorcem umowy i wnioskować na tej podstawie o rozkładzie ryzyka wynikającego z niejasności tekstu czynności prawnej bez odniesienia się do ogólnych zasad odpowiedzialności odszkodowawczej. Przeciwnie, zarówno umowne zaostrzenie, jak i złagodzenie odpowiedzialności dłużnika z powodu niewykonania lub nienależytego wynikania zobowiązania, powinno jednoznacznie wynikać z treści czynności prawnej. Tylko bowiem wtedy możliwe jest przypisanie stronom zgodnego zamiaru wprowadzenia odmiennych reguł od tych, które zostały przewidziane w ustawie. Innymi słowy, z niejasnego sformułowania umowy nie można wnioskować o tym, czy i w jakim zakresie na jednej ze stron spoczywa ryzyko z tym związane, w sytuacji, gdy konieczne jest ustalenie, czy w ogóle celem stron było umowne – odmienne od normatywnego - ukształtowanie odpowiedzialności *ex contractu*. Nie można także uznać, że bez istnienia zgodnego i jednoznacznego zamiaru stron wyrażonego w treści umowy (postanowień wzorca) jedna z nich miałaby być zobowiązana do spełnienia świadczenia warunkowo, w zależności od niewystąpienia zdarzenia losowego, a tym bardziej wnioskować o jej warunkowej odpowiedzialności.

Sens oświadczenia woli ustala się na podstawie przypisania normatywnego, a zatem nie tylko tak, jak adresat sens ten rozumiał, ale jak powinien go rozumieć. Wykładni wyrażen zawartych w dokumencie należy ponadto dokonywać z uwzględnieniem kontekstu, w jakim one występują (wyrok Sądu Najwyższego z 22 marca 2006 r., II CSK 30/06, LEX nr 196599, wyrok Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2016 r., II PK 276/15, niepublikowany). Rozstrzygnięcie wątpliwości na niekorzyść tej strony, która zredagowała tekst wywołujący wątpliwości, może być dokonane w sytuacji, gdy wątpliwości tych nie da się usunąć w drodze ogólnych reguł interpretacyjnych (wyrok Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2016 r., II PK 276/15). Taka sytuacja nie ma miejsce w niniejszej sprawie.

Ponadto logicznie i funkcjonalnie trudno byłoby uznać za uzasadnione wyłączenie odpowiedzialności dłużnika w razie samego zaistnienia okoliczności stanowiącej przypadek siły wyższej bez jej związku z wykonaniem zobowiązania, skoro nie istnieją obiektywne przesłanki czy okoliczności faktyczne uzasadniające wprowadzenie takiego wyłączenia do treści stosunku zobowiązaniowego. Wzrost cen, który jako skutek wystąpienia siły wyższej miał jakoby uzasadniać wyłączenie odpowiedzialności, mógłby zostać także spowodowany innymi okolicznościami niż siła wyższa. Gdyby zatem wzrost cen miałby być uzasadnioną obiektywnie okolicznością, która miała stanowić przeszkodę w spełnieniu świadczenia, to należałoby przyjąć, że umowne ograniczenie odpowiedzialności powódki powinno być ujęte znacznie szerzej. Z tych względów Sąd Najwyższy nie podziela kierunku interpretacji o.w.u. dokonanej przez Sądy w niniejszej sprawie.

Co więcej, Sądy obu instancji nie wzięły pod uwagę faktu, iż – pozostając na gruncie rozważań teoretycznych – z uwagi na funkcję klauzuli siły wyższej dla określenia granic odpowiedzialności zazwyczaj wprowadzenie przez strony umowy postanowienia, mocą którego wyłączają one odpowiedzialność z powodu okoliczności stanowiących przypadek siły wyższej, powinno być interpretowane jako umowne zaostrenie, a nie złagodzenie odpowiedzialności dłużnika. Wówczas bowiem strony uznają, że siła wyższa wyznaczając granice obowiązku naprawienia szkody odrywa odpowiedzialność od winy (a zatem brak winy nie uwalnia od odpowiedzialności). Takie zaostrenie odpowiedzialności dłużnika poprzez umowne ukształtowanie jej na zasadzie ryzyka jest dopuszczalne na

gruncie art. 473 § 1 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 29 listopada 2002 r., IV CKN 1553/00, niepublikowany). Według powszechnie aprobowanego poglądu zasady wykładni oświadczeń woli kształtujących treść umowy nakazują przyjmować taki kierunek jej interpretacji, który pozwoli na utrzymanie ważności zarówno całej czynności prawnej, jak też jej poszczególnych postanowień. Odrzucając tezę przyjętą przez Sądy obu instancji, iż celem umowy było uwolnienie powódki od odpowiedzialności w razie wystąpienia jednego z przypadków objętych zakresem siły wyższej, należy jednocześnie uznać, iż nakaz wykładni utrzymującej w mocy postanowienia umowy (*benigna interpretatio*) wymaga uznania, iż nie chodziło o uwolnienie stron od odpowiedzialności za winę umyślną. Wówczas bowiem postanowienie umowne musiałoby być przynajmniej w tym zakresie, o ile nie w ogólności, jako modyfikujące kodeksowy zakres odpowiedzialności uznane za nieważne (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 473 § 2 k.c.).

Wobec powyższych ustaleń ogólne wyłączenie odpowiedzialności kontraktowej dłużnika w razie zaistnienia przeszkód w postaci zdarzeń ujętych jako przypadki siły wyższej nie może być uznane za skutkujące zwolnieniem dłużnika z obowiązku spełnienia świadczenia bez względu na to, czy jego zachowanie pozostaje sprzeczne ze wymaganiem zachowania należytej staranności przy jednoczesnym braku odmiennego od ustawowego ukształtowania zakresu odpowiedzialności (o ile treść łączącej strony umowy nie pozwala przyjąć, że doszło do jej zaostrenia do granic siły wyższej). Oznaczałoby to możliwość uwolnienia się przez dłużnika od obowiązku spełnienia świadczenia oraz od odpowiedzialności także wówczas, gdy można mu przypisać winę umyślną (art. 473 § 2 k.c.). Takie umowne ukształtowanie odpowiedzialności dłużnika jest niedopuszczalne, zaś postanowienie modyfikujące odpowiedzialność w tym zakresie byłoby bezwzględnie nieważne. Sądy obu instancji nie rozważyły także, czy uzależnienie odpowiedzialności dłużnika od samego zdarzenia mieszczącego się w ramach definicji siły wyższej nie prowadzi do wniosku, iż postanowienie takie należy uznać za sprzeczne z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego i również jako takie za nieważne (art. 353<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 58 k.c.).

Sądy obu instancji, dokonując wykładni ogólnych warunków umów, nie odniosły się ponadto do kwestii związku przyczynowego na gruncie art. 361 k.c. i art. 471 k.c., a zatem między zachowaniem dłużnika polegającym na niewykonaniu zobowiązania a wyrządzoną skarżącej tym zachowaniem szkodą. Nie ustaliły, czy i jaki wpływ miała siła wyższa (a nie jej skutek w postaci wzrostu cen) na możliwość wykonania przez powoda zobowiązania. Posłużenie się w treści ogólnych warunków umów sformułowaniem „strona narażona” w odniesieniu do działania siły wyższej oznacza, że wyłączenie odpowiedzialności ma miejsce w sytuacji, gdy strona nie może spełnić świadczenia wskutek działania siły wyższej. Z treści o.w.u. jednoznacznie wynika, iż przypadek siły wyższej ma stanowić dla dłużnika przeszkodę w wykonaniu zobowiązania. Bezpodstawnie zatem uznano wystąpienie siły wyższej jako równoznaczne z możliwością odmowy spełnienia świadczenia przez dłużnika w ramach umowy sprzedaży. To zaś nie wynika z treści ogólnych warunków umów z uwzględnieniem kryteriów wykładni na gruncie art. 65 § 2 k.c.

W niniejszej sprawie nie można uznać, że na mocy umowy z powodu wyłączenia odpowiedzialności w razie powstania przeszkody w postaci siły wyższej dłużnik został zwolniony z obowiązku zachowania należytej staranności (art. 355 § 2 k.c. oraz art. 472 k.c.), zaś odwołanie się do siły wyższej jako przeszkody w wykonaniu zobowiązania stanowiło o ustaleniu przez strony odpowiedzialności ograniczonej warunkiem. Nie było w związku z tym podstaw do stwierdzenia, iż wystąpienie zdarzenia w postaci wzrostu cen towarów, stanowiło samoistną i wystarczającą podstawę uwolnienia powódki od odpowiedzialności na zasadach ogólnych. Okoliczność ta nie wpływała także na możliwość wykonania zobowiązania zgodnie z wymaganiami ustalonymi w art. 355 § 2 k.c. i nie uzasadniała bierności powódki z powodu rzekomego – przyjmowanego przez nią i zaaprobowanego przez Sądy obu instancji na podstawie wątpliwej interpretacji spornego postanowienia ogólnych warunków umów - braku jej odpowiedzialności.

Zwolnienie od odpowiedzialności strony narażonej na działanie siły wyższej wymaga dokonania oceny wpływu siły wyższej na możliwość

wykonania zobowiązania przy zachowaniu należytej staranności dłużnika. Niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nie pociąga za sobą odpowiedzialności dłużnika, jeżeli zostało spowodowane działaniem siły wyższej. Jeżeli strony nie zastrzyły odpowiedzialności dłużnika, nie tylko nie wyklucza to, lecz wręcz nakazuje odwołanie się do oceny przesłanek odpowiedzialności na zasadach ogólnych. W niniejszej sprawie nie wykazano, aby działanie siły wyższej w postaci suszy uniemożliwiło lub utrudniło wykonanie zobowiązania wynikającego z zawartych ze skarżącą umów i w tym sensie nie stanowiło przeszkody w wykonaniu zobowiązania (o której mowa w ogólnych warunkach umów). Jak już wskazano, w świetle zawartej w o.w.u. definicji ogólnych warunków umów, zdarzenie objęte zakresem pojęcia siły wyższej miało być przeszkodą dla spełnienia świadczenia, a zatem miało bezpośrednio wiązać się i wpływać na ocenę możliwości wykonania zobowiązania, a nie stanowiło – jak w istocie przyjęły Sądy obu instancji – warunek negatywny i losowy (*conditio casualis*) skutkujący możliwością niewykonania zobowiązania i uwolnienia się powódki od odpowiedzialności. Ponadto, mimo że bez wątpienia susza stanowi przypadek działania siły wyższej (także w świetle definicji zawartej w ogólnych warunkach umowy), to jednak wynikający z jej wystąpienia wzrost cen towaru nie stanowił okoliczności, która mogłaby zostać uznana za przeszkodę dla powódki w realizacji całości lub części umowy. Wzrost cen nie uniemożliwia bowiem spełnienia świadczenia. Jako taka zmiana ceny nie jest przypadkiem siły wyższej, lecz co najwyżej może być jej bezpośrednim bądź pośrednim skutkiem, który mógł wpłynąć na ekonomiczną opłacalność umowy dla powódki, z czym jednak jako podmiot profesjonalny (przedsiębiorca) powinna się liczyć i co pozostaje poza zakresem oceny prawnej w niniejszej sprawie. Należy bowiem rozróżniać pojęcie siły wyższej jako zdarzenia spełniającego określone cechy i zwalniającego dłużnika z obowiązku spełnienia świadczenia od skutków takiego zdarzenia. W świetle § 8 o.w.u. podstawą zwolnienia powódki było wystąpienie zdarzenia o określonych cechach, a nie wzrost cen produktów rolnych, co wpływało na ewentualny brak opłacalności transakcji z punktu widzenia powódki. Ta ostatnia okoliczność

mogłaby stanowić np. podstawę modyfikacji stosunku prawnego łączącego strony w ramach klauzuli *rebus sic stantibus*, ale nie stanowi siły wyższej w rozumieniu postanowień umownych. Innymi słowy, zdarzenie, które miało miejsce w okresie obowiązywania umowy łączącej strony nie sposób zakwalifikować jako siły wyższej, zwalniającej powódkę z obowiązku spełnienia świadczenia.

Sąd Najwyższy podziela również zarzut, iż ocena dokonana w sprawie przez Sąd Apelacyjny obejmuje stwierdzenia sprzeczne z dokonanymi przez Sąd I instancji, mimo uznania, że Sąd II instancji w pełni podziela argumentację prawną leżącą u podstaw rozstrzygnięcia (s. 8 uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego). Nie można bowiem z jednej strony uznać, iż zwolnienie z odpowiedzialności istnieje mimo obiektywnych możliwości wykonania zobowiązania w razie zachowania należytej staranności (s. 7 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego z 7 kwietnia 2017 r.), a z drugiej – że wykonanie zobowiązania było możliwe wyłącznie przy dochowaniu nadzwyczajnej staranności (s. 11 uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego). Dotyczy to również oceny przez Sąd odnoszącej się do definicji siły wyższej w ogólności rozumianej nie jako zdarzenia (ustalenia ich charakteru i wskazania przykładowo), które wpływają na ustalenie odpowiedzialności, lecz jako prawny instrument kształtowania ram odpowiedzialności dłużnika z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (odnosząc się do granic odpowiedzialności z jednej strony oraz uznając siłę wyższą i jej skutki jako swoisty warunek odpowiedzialności z drugiej). Nie są to jednak zdaniem Sądu Najwyższego wady tego rodzaju, które uniemożliwiają ocenę toku wyводу uniemożliwiającej przeprowadzenie kontroli kasacyjnej.

Sąd Najwyższy nie odniósł się natomiast do zarzutu naruszenia art. 483 § 1 k.p.c. z uwagi na brak uzasadnienia przez skarżącą tej podstawy kasacyjnej.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

aw  
aj